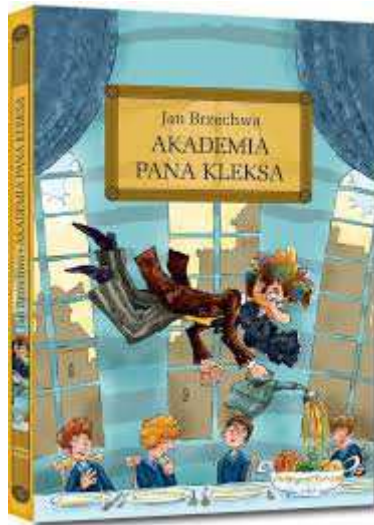


LEKTURY SZKOLNE, które warto przeczytać!



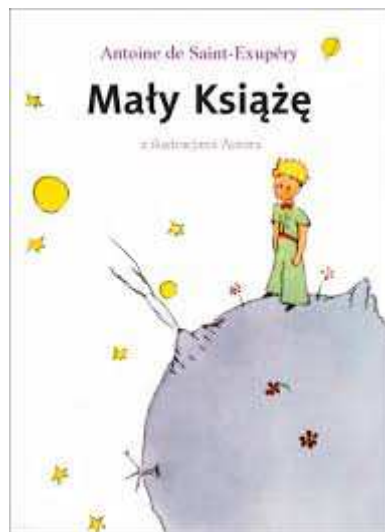
1. Jan Brzechwa „Akademia pana Kleksa”



Już nigdy więcej szkoła nie będzie taka sympatyczna.

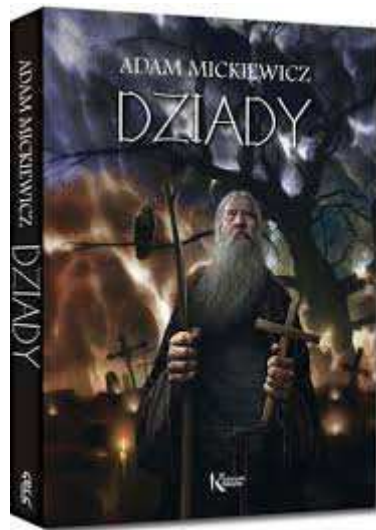
Przygody tajemniczego profesora, który wysyłał swoje oko na Księżyc na oględziny i nocami kurczył się do rozmiarów niemowlęcia, szczególnie oddziałują na dziecięcą wyobraźnię. Kto z nas nie chciałby uczestniczyć w lekcji kleksografii i geografii, która polegała na kopaniu globusa jak piłki? Kto z nas jako dziecko nie chciałby kąpać się w sokach owocowych? Co ciekawe, Brzechwa wykreował ten radosny świat w czasie II wojny światowej! Kto by pomyślał?

2. Antoine de Saint-Exupéry „Mały Książę”



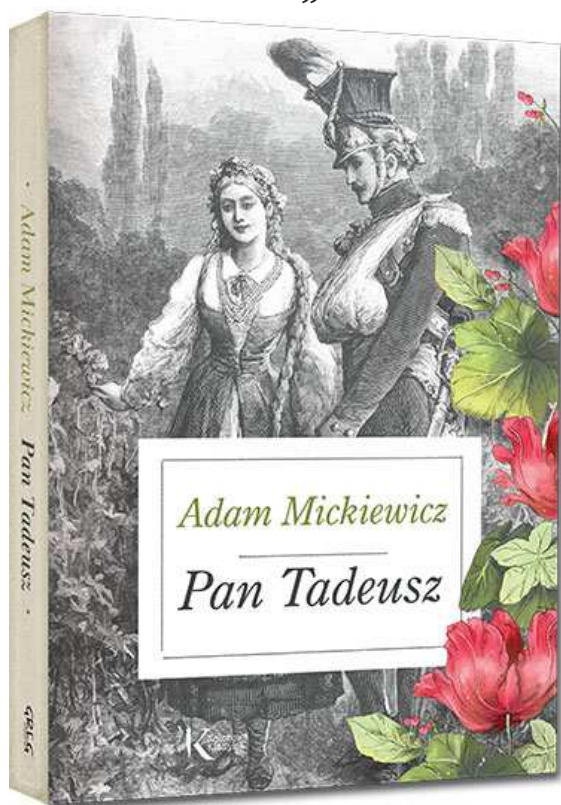
Przygody pilota lądującego awaryjnie na Saharze i spotkanie złotowłosego chłopca – przybysza z planety B-612 – to początek pięknej opowieści o przyjaźni, miłości, beztroskim świecie dzieci i schematycznym, bezrefleksyjnym życiu dorosłych. Kapryśna róża i lis, który zamiast wykazywać się sprytem i fałszem, pragnął oswojenia, to nie tylko baśniowi bohaterowie, ale i uosobienie najważniejszych wartości. Bo przesłanie „Małego Księcia” jest niezwykle głębokie. Liczą się relacje międzyludzkie, a nie pieniądze, pozory i liczby. W tej opowieści każdy z nas może znaleźć w sobie cechy opisywanych dorosłych, którzy na co dzień zajmują się nieistotnymi, absurdalnymi czynnościami.

3. Adam Mickiewicz „Dziady”



To jeden z najbardziej tajemniczych dramatów w historii literatury polskiej. Mickiewicz zrobił nam psikusa, numerując poszczególne części w sposób zdający się przeczyć wszelkiej logice. Ponadto do dziś dręczy nas zagadka tajemniczego męża o imieniu czterdzieści i cztery. My ten dramat lubimy i cenimy. Chociażby dlatego, że Mickiewicz promował słowiańskie Halloween, czyli dziady. Stworzył mrozącą krew w żyłach opowieść o duchach wywoływanych w cmentarnej kaplicy. Pokazał, czym grozi czytanie romansów (biedny Gustaw!), a także w przejmujący sposób przybliżył nam losy młodych Polaków prześladowanych przez Rosjan. Całość wydaje się niespójna, ale po głębszej analizie wszystko zaczyna mieć ręce i nogi. Główny bohater zmienia się w czasie, dojrzewa, a fascynacje Mickiewicza ludowością i światem nadprzyrodzonym są, trzeba przyznać, bardzo interesujące.

4. Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”



„Litwo! Ojczyzno moja...” – wszyscy znają, nie wszyscy doceniają.

Pan Tadeusz jest najsłynniejszym dziełem Adama Mickiewicza. To spisana trzynastozgłoskowcem, zawarta w dwunastu księgach opowieść o szlachcie polskiej początku XIX wieku.

Do najważniejszych wątków fabularnych *Pana Tadeusza* zalicza się spór o zamek Horeszków, historię Stolnika i Jacka Soplicy, relację Tadeusza i Zosi, a także wątek niepodległościowy, związany z wojnami napoleońskimi i walką z Moskalami. Utwór określa się mianem epopei narodowej — po raz pierwszy tego określenia użyto w 1863 roku. Gatunkowa przynależność dzieła jest jednak bardziej skomplikowana, ze względu na wielość elementów różnych wzorców, np. poematu heroicznego, sielanki, gawędy, powieści walterskotowskiej.

Mickiewicz pisał *Pana Tadeusza* w latach 1832–1834 w Paryżu, dzieło zostało po raz pierwszy opublikowane w 1834 roku.

5. Aleksander Kamiński „Kamienie na szaniec”



To z pewnością pierwsza szkolna lektura oparta na autentycznych wydarzeniach, która wzbudza podziw dla postawy młodych Polaków – Alka, Rudego i Zośki. Podczas czytania tej książki w nastolatku rodzą się uczucia patriotyczne, których wzniecić nie potrafiły wcześniejsze lektury. Akcje Małego Sabotażu, choć z perspektywy czasu wydają się naiwne, dla współczesnych uczniów są aktem odwagi i niezgody na walkę z polskością i Polakami. Ta książka wzrusza i na długo zostaje w pamięci. Skłania do refleksji nad tym, czy dziś potrafilibyśmy zachować się jak chłopcy upamiętnieni na kartach powieści Kamińskiego. Dla nastolatków jest to z pewnością mocna rzecz. Do dziś pamiętamy emocje towarzyszące nam podczas tej lektury.

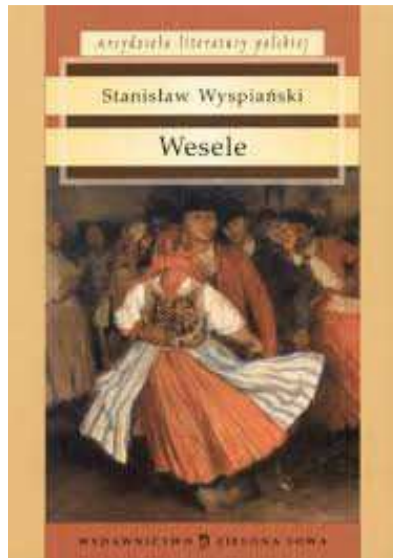
6. Bolesław Prus „Lalka”



Choć przeraża rozmiarami, pokazuje wiele prawd i mechanizmów dotyczących relacji międzyludzkich. I w tym cały jest ambaras, żeby dwoje chciało naraz. „Lalka” to nie tylko bezskuteczne dążenia Wokulskiego do zdobycia serca zimnej arystokratki, ale również obraz XIX-wiecznego społeczeństwa, dawnej Warszawy, która później, podczas II wojny światowej rozsypała się w proch i pył. Prus był mistrzem obserwacji – jego powieść nie tylko odbija ówczesną stolicę jak zwierciadło, ale również pokazuje ludzi i ich słabości oraz namiętności, żądzę pieniądza i niespełnione pragnienia.

Nasze ulubione fragmenty dotyczą monologów wewnętrznych bohaterów, szczególnie Izabeli naiwnie twierdzącej, że biedni ludzie pracujący na ulicach obserwowani przez nią z okna powozu musieli bardzo zgrzeszyć, bo Bóg, wypędzając Adama i Ewę z raju, powiedział: „W pocie czoła pracować będziesz”.

7. Stanisław Wyspiański „Wesele”



"Wesele" Stanisława Wyspiańskiego jest dramatem typowym dla epoki Młodej Polski, a równocześnie należącym do kanonu polskiej literatury i sztuki teatralnej. Autor opisuje w trzech aktach autentyczne wydarzenie, jakie miało miejsce 20 listopada 1900 roku – ślub krakowskiego poety Lucjana Rydla z chłopką Jadwigą Mikołajczykówną. Pierwszy akt utworu utrzymany jest w konwencji realistycznej, natomiast w drugim akcie autor wprowadza symboliczno-wizyjną poetykę charakterystyczną dla modernizmu. Za jej pomocą przedstawia sytuację duchową narodu i podejmuje temat niepodległości Polski. Ostatni akt jest połączeniem obu konwencji i polemiką między inteligencją a chłopstwem na temat narodu. W dramacie pojawiają się symbole uosabiające lęki i marzenia Polaków i odnoszące się do historii Polski, między innymi: postacie – Chochół, Stańczyk, Rycerz Czarny, Wernyhora; przedmioty – złoty róg, złota podkova; sceny – zgromadzenie chłopów z kosami czy chocholi taniec niemocy i słabości, przepowiadający niezdolność Polaków do wywalczenia niepodległości.

Ponadto „Wesele” jest skarbnicą cytatów, choćby tego:

Wyście sobie, a my sobie.

Każden sobie rzepkę skrobie.

Dramat powstały w 1901 r. nie starzeje się.

8. Opowiadania obozowe Borowskiego



Gdzie zaczyna i kończy się granica człowieczeństwa? Ile jest warte ludzkie życie? Do czego zdolny jest człowiek? Opowiadania napisane przez Tadeusza Borowskiego mrozą krew w żyłach. Pokazują ciemną naturę człowieka, niewyobrażalne okrucieństwo, które podczas drugiej wojny światowej przybrało masową skalę. Dymy z palonych żywcem ludzi unoszące się nad obozem w Auschwitzu zdają się dla narratora zwykłą codziennością. Każdego dnia przyjeżdżają nowe transporty, ludzie są ograbiani z wszelkich kosztowności i „zapraszani” do gazu. Ludzie skazani na śmierć wyrażają ostatnie pragnienie, by po prostu móc się najeść.

Podczas czytania opowiadań Borowskiego czuć swąd palonych ciał, krzyk kobiet, widać wychudzone ciała. Mocna rzecz. Autor opowiadań, z pozoru nieczuły, po wyjściu z obozu nie potrafił już normalnie żyć. Popełnił samobójstwo. Opowiadania obozowe to obowiązkowa lektura dla wszystkich, którzy narzekają na swój los, a mają dach nad głową i bliskich dookoła.

9. Michaił Bułhakow „Mistrz i Małgorzata”

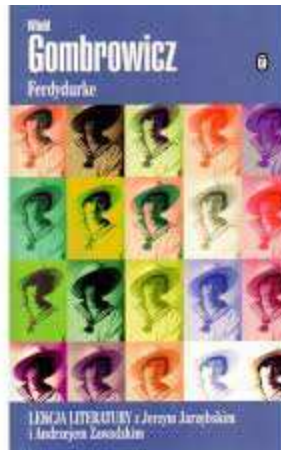


Prezentujemy jedną z najpoczytniejszych i najbardziej znanych powieści XX wieku. Intrygująca, kontrowersyjna, wciągająca czytelnika niezwykłą akcją i niespodziewanym biegiem wydarzeń; bawi, wzrusza, zaskakuje i prowokuje do rozmyślań.

Historia pary zakochanych - tytułowych **Mistrza i Małgorzaty** - łączy się z relacją z Jerozolimy pod władzą Poncjusza Piłata i jego spotkania z naprawdę niezwykłym więźniem, ale przede wszystkim z opowieścią o wizycie w komunistycznej Moskwie prawdziwego Szatana i dobranej grupy jego oddanych sług. Tam, gdzie pojawia się Szatan, pozory znikają, nic już nie jest takie, jak przedtem, i dzieją się niewytłumaczalne racjonalnie rzeczy - ale czy rzeczywiście zawsze wynika z nich tylko zło?

Tak zwariowaną i zarazem głęboką oraz wielowymiarową powieść mógł napisać tylko Rosjanin. Rosyjska dusza przebija przez niesamowite wydarzenia. Bułhakow zabiera czytelnika w szaleńczą podróż do moskiewskiego parku, teatru, szpitala psychiatrycznego i na bal. Zapoznaje nas nawet z Poncjuszem Piłatem.

10. Witold Gombrowicz „Ferdynand”



Wspaniała przygoda literacka dla wielbicieli Gombrowicza.
Książka przedziwna, groteskowa i zapisana w uczniowskiej świadomości.
Słowacki wielkim poetą był? Wiemy o tym wszyscy.